

Z CYGANKĄ ŚLUBU NIE BIERZCIE – Halina Kunicka

Za tydzień, za dzień, odejdę, odfrunę
Walizki spakuję i już
Oto ja, cała ja!
Nie kupuj mi nic nowego, drogiego
Ważnego, bo przecież ty wiesz -
Potrwa to dzień lub dwa
Dzień lub dwa, dzień lub dwa
Nie dziw, że o mnie w miasteczku
Złych plotek jest moc
Co mi tam!
Oczy mam czarne i włosy mam czarne jak noc
Co mi tam!
Cyganka, Cyganka -
Tak mówią już o mnie na mieście
A ja nie wiem już, jak to tam ze mną jest
Z Cyganką, z Cyganką
Panowie, wy ślubu nie bierzcie
Na cóż wam taki gest
Taki gest, śmieszny gest?
Tak chciałabym dziś zatęsknić, pokochać
Polubić na wieki, na mur
Oto ja, cała ja!
Tak chciałabym dziś, zapłakać, zaśpiewać
Zanucić nie w moll, tylko w dur -
A już po czterech dniach
Wzywa mnie wielki świat
Nie dziw, że o mnie w miasteczku
Złych plotek jest moc
Co mi tam!
Oczy mam czarne i włosy mam czarne jak noc
Co mi tam!
Cyganka, Cyganka -
Tak mówią już o mnie na mieście
A ja nie wiem już, jak to tam ze mną jest
Z Cyganką, z Cyganką

Panowie, wy ślubu nie bierzcie

Na cóż wam taki gest?

la la la la la la la la la la la la la la la la la

la la la la la la la la la la la la la la la la la

la la la la la la la la la la la la la la la la la



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych